

Znowu się potwierdziło - wyjazdy zmorą Karwiny

Data publikacji: 11.06.2020 12:10

Podopieczni Juraja Jarabka nie zdołali wywieźć choćby jednego punktu z Jablonca (0:1), a zadanie znacznie utrudniła im słaba gra w ataku. Dla piłkarzy MFK to czwarte wyjazdowe spotkanie z rzędu bez strzelonej bramki.



facebook.com/mfkkarvina

Nie było ciężko wskazać faworyta przedostatniego spotkania sezonu zasadniczego (29. kolejka), w którym Jablonec, lokujący się w grupie mistrzowskiej, podejmował Karwinę. Gospodarze od pierwszego gwizdka ruszyli na bramkę strzeżoną przez Petra Bolka, ale golkipier MFK popisał się kapitalną interwencją już w 2. minucie. Niestety, goście w pierwszej połowie nie oddali nawet strzału na bramkę rywali.

Jablonec dopiął swego w 58. minucie – niepilnowany Sykora zamykał dośrodkowanie i skierował futbolówkę do siatki. Piłkarze z Karwiny mieli dogodną okazję do wyrównania tuż przed zakończeniem regulaminowego czasu gry, ale Tijani uderzył tylko w boczną siatkę. – **Jesteśmy smutni, ponieważ każdy punkt się liczy w walce o utrzymanie** – przyznał Juraj Jarabek.

- **Czekaliśmy na jakieś zawahanie gospodarzy i ono nadeszło, ale Tijani nie wykorzystał sytuacji. Jedziemy dalej, ale statystyka dziewięciu wyjazdowych spotkań, w których nie strzeliliśmy gola o czymś świadczy** – dodał słowacki szkoleniowiec.

SKRÓT SPOTKANIA

U naszych południowych sąsiadów pozostała już tylko jedna kolejka do zakończenia sezonu zasadniczego. Karwina wystąpi w grupie, której stawką będzie utrzymanie w Fortuna Lidze. Pytanie, z której pozycji przystąpią podopieczni Juraja Jarabka do rundy finałowej? W niedzielę poznamy odpowiedź, a MFK podejmie u siebie Mladą Boleslav.

AP